

POSTANOWIENIE

Dnia 5 czerwca 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Robert Stefanicki

w sprawie z powództwa L. S.
przeciwko K. R. prowadzącemu działalność gospodarczą
pod nazwą Z. w P.
o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 5 czerwca 2024 r.,
skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy
i Ubezpieczeń Społecznych w Kielcach
z dnia 2 maja 2022 r., sygn. akt V Pa 66/21,

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. przyznaje radcy prawnemu G. K. od Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w Kielcach) 1350 (tysiąc trzysta pięćdziesiąt) złotych pełnomocnikowi z urzędu tytułem zwrotu kosztów w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w JJ. wyrokiem z 23 marca 2021 r. oddalił powództwo. Powód L. S. w pozwie wniesionym 3 stycznia 2017 r. domagał się zasądzenia na swoją rzecz od pozwanego K. R. zadośćuczynienia za krzywdę z uwagi na naruszenie jego dóbr osobistych. Strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa.

Toczyła się sprawa w Sądzie Rejonowym w J. sprawa IV P [...], gdzie pozwany w odpowiedzi na pozew użył sformułowań, z których wynikało, że przyczyną szkody było zachowanie L. S., które określił jako przejaw niedbalstwa i lekkomyślności. W ocenie powoda naruszono w ten sposób jego godność ludzką, fachowość, wieloletnie doświadczenie zawodowe, pracowitość, sumienność, rzetelność w wykonywaniu obowiązków zawodowych. Pozwany wnosił o oddalenie powództwa, podnosząc, że jego działanie nie było bezprawne, ponieważ w odpowiedzi na pozew w sposób obiektywny i rzetelny ocenił zachowanie powoda. Zresztą znalazło to potwierdzenie w ustaleniach Sądu w tamtej sprawie.

Pismem z 28 lutego 2017 r. powód rozszerzył powództwo, domagając się zasądzenia dodatkowo 20.000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę w postaci pogorszenia stanu zdrowia, które nastąpiło w związku ze zlecaniem mu przez pracodawcę wykonywania ciężkich prac fizycznych. Zdaniem powoda było to niezgodne z umową o pracę oraz jego stanem zdrowia. W efekcie ten ostatni uległ pogorszeniu poprzez nasilenie dolegliwości bólowych. Oznacza to powstanie określonych cierpień fizycznych i psychicznych, za które należy mu się rekompensata. Pozwany wnosił o oddalenie powództwa, podnosząc, że powód wykonywał czynności zgodne z treścią jego umowy o pracę. Ponadto został do nich dopuszczony przez lekarza medycyny pracy. Postanowieniem z 25 kwietnia 2017 r. sprawa o naruszenie dóbr osobistych poprzez użycie sformułowań zawartych w odpowiedzi na pozew została przekazana do Sądu Okręgowego w Kielcach. Ten ostatni zwrócił ją do Sądu Rejonowego, po czym została połączona ze sprawą przedmiotową. Pismem z 22 maja 2018 r. powód rozszerzył powództwo, domagając się zasądzenia kwoty 60.000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę w postaci pogorszenia stanu zdrowia. Następnie sprawa ta została przekazana do Sądu Rejonowego w Pińczowie, ale ten ostatni zwrócił się z wnioskiem o jej przejęcie przez Sąd Rejonowy zgodnie z właściwością, po czym połączono sprawę z przedmiotową. Ostatecznie powód sprecyzował swoje żądania w sposób następujący: 20.000 zł tytułem naruszenia dóbr osobistych, 60.000 zł tytułem zadośćuczynienia za pogorszenie stanu zdrowia.

Sąd Rejonowy ustalił, że L. S. był zatrudniony w przedsiębiorstwie pozwanego na podstawie umowy o pracę od 17 stycznia 2011 r. na czas

nieokreślony jako magazynier oraz kierowca wózka widłowego, zajmował się też obsługą suwnicy. 5 października 2015 r. powód prowadził pracę przy użyciu rzecznej suwnicy. W trakcie tych czynności pomylił kierunek jazdy. W efekcie pusty chwytak, który był zbyt nisko, uderzył jedną z płyt, która zaczęła się odchylać. Nie udało się jej zatrzymać, w następstwie czego upadła i rozbiła się, następnie cztery inne płyty również uległy rozbiciu. 15 października 2015 r. strony zawarły ugodę, na mocy której powód zobowiązał się do naprawienia szkody. Jednakże po zapłaceniu kilku rat L. S. złożył pozew do Sądu o ustalenie nieważności rzecznej ugody jako sprzecznej z prawem. W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy dał wiarę dowodom w postaci zgromadzonej dokumentacji, którym nie przeczyła żadna ze stron. Sąd ten odmówił wiarygodności w części zeznaniom powoda i świadków w kwestiach w sposób oczywiście się wykluczających, a dotyczących m.in. sposobu wykonywania pracy przez powoda przy ładowaniu towarów na samochody. Sąd dał wiarę opinii biegłych, które uznał za jasne, zupełne i niesprzeczne. Wynikało z nich, że stan zdrowia powoda był już zły przed zatrudnieniem u pozwanego: „w praktyce każdy wysiłek fizyczny mógł być dla niego niewskazany”. Sąd Rejonowy uznał, że w okolicznościach niniejszej sprawy nie sposób dopatrzeć się bezprawności w zachowaniu pozwanego (w zakresie naruszenia dóbr osobistych, jak i pogorszenia stanu zdrowia). Skoro lekarz medycyny pracy wiedział, na jakim stanowisku ma być zatrudniony powód i jakie rodzaje prac wiążą się z tym stanowiskiem, to pozwany, otrzymując zaświadczenie lekarskie, mógł działać w zaufaniu do pracy wykonanej przez lekarza, który nie stwierdził u powoda żadnych przeciwwskazań do wykonywania pracy na takim właśnie stanowisku. Wyrokiem z 23 marca 2021 r. (IV P 61/19) Sąd Rejonowy oddalił powództwo o zapłatę z tytułu naruszenia dóbr osobistych oraz o zapłatę z tytułu wywołania rozstroju zdrowia.

Od powyższego wyroku apelację wniósł powód, zarzucając naruszenie przepisów prawa materialnego polegające na dokonaniu przez Sąd niewłaściwych ustaleń faktycznych, rażąco sprzecznych z zebrany materiał dowodowy oraz w oparciu o niewłaściwą ocenę materiału dowodowego oraz bezprawne i bezpodstawne podważenie kompetencji biegłego sądowego lekarza medycyny M. P.. Wskazał też na naruszenie przepisów prawa procesowego polegające na:

bezpodstawnym oddaleniu wniosku pełnomocnika powoda o powołanie biegłego z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy, mającego kluczowe i zasadnicze znaczenie dla właściwej interpretacji pojęcia statusu Zakładu Pracy Chronionej; bezprawnym ponownym przesłuchaniu dwóch świadków, pomimo że żadna ze stron nie wniosła o ich ponowne przesłuchanie; bezprawnym ponownym przesłuchaniu pozwanego, a zarazem jego możliwość składania wniosków dowodowych została zamknięta na wcześniejszym etapie postępowania. Wskazując na powyższe, wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 20.000 zł za naruszenie dóbr osobistych oraz 60 tys. zł za pogorszenie stanu zdrowia powstałe w wyniku ciężkiej pracy w Zakładzie Pracy Chronionej.

Apelację wystosował także pełnomocnik powoda, który wyrokowi zarzucił zarówno naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 23 k.c. i 24 k.k. w zw. z art. 11¹ k.p. oraz art. 448 k.c., jak i naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 278 § 1 k.p.c. w zw. z art. 205³ § 2 k.p.c., art. 205¹² § 2 k.p.c. i art. 227 k.p.c., art. 232 zdanie 1 k.p.c., art. 3 k.p.c. oraz art. 32 ust. 1 i art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, art. 205³ § 2 zdanie 2 i § 5 k.p.c. oraz art. 205¹² § 2 k.p.c., art. 233 k.p.c., art. 445 § 1 k.c., art. 28 ust. 1 pkt 2 ppkt b oraz art. 28 ust. 1 pkt 3 ustawy o rehabilitacji zawodowej i społecznej. Wywodząc powyższe, wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa w całości.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o oddalenie apelacji w całości.

Sąd Okręgowy wyrokiem z 2 maja 2022 r. (V Pa 66/21) oddalił apelację. Wskazał na wstępie, że Sąd Rejonowy poczynił w sprawie prawidłowe ustalenia faktyczne, które w pełni podziela i przyjmuje za własne. Podzielił przytoczone stanowisko judykatury (wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 18 lutego 2020 r., V ACa 606/19), że „O tym, czy naruszenie dobra osobistego zostało istotnie dokonane, decyduje obiektywna ocena konkretnych okoliczności faktycznych, nie zaś subiektywne odczucie osoby zainteresowanej. Do takiej konstatacji prowadzi też brzmienie art. 24 § 1 zdanie 1 k.c., w myśl którego ten, czyje dobro osobiste zostało zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. O bezprawności zaś może być mowa wtedy, kiedy to cudze działanie narusza ustanowione konkretne nakazy i zakazy. W

pojęciu bezprawności czynności nie mieszczą się natomiast uchybienia, omyłki, niedokładności, przeinaczenia i inne wadliwości pozbawione cech ocennych wobec określonej osoby”. Sąd Okręgowy zauważył, że w przedmiotowej sprawie ocenie podlegała sytuacja związana ze zdarzeniem, w którym jak prawidłowo ustalił Sąd I instancji powód popełnił błąd, tj. pomylił kierunek jazdy suwnicy, chwytał na niewłaściwej wysokości, na skutek czego doszło do zniszczenia mienia pozwanego pracodawcy. Z okoliczności sprawy – zdaniem Sądu Okręgowego – bezsprzecznie wynika, że za zaistnienie powyższej sytuacji w pełni odpowiada jedynie powód, nie wykazano bowiem choćby przyczynienia się w jakimkolwiek stopniu pozwanego do zaistnienia takiej sytuacji. Pracodawca ma prawo do niekorzystnego oceniania pracownika w sytuacji, kiedy ocena ta jest zgodna z faktycznym stanem rzeczy. Wówczas nie narusza ona godności osobistej pracownika, jego dóbr osobistych. Z przywołanego w sprawie orzecznictwa Sądu Najwyższego wynika, że przepisy prawa cywilnego nie przewidują rekompensaty pieniężnej za każde negatywne przeżycie emocjonalne, nie kompensują wszelkich stanów dyskomfortu psychicznego doznanych na skutek zachowania osób trzecich. Warunkiem powstania roszczenia o zadośćuczynienie za doznaną krzywdę niemajątkową jest na gruncie kodeksu cywilnego (art. 445 i 448 k.c.) wystąpienie zdarzenia w postaci naruszenia określonego dobra osobistego. Brak naruszenia dobra osobistego czyni niezasadnym roszczenie o zadośćuczynienie.

Pojęcie rozstroju zdrowia ujmowane jest stosunkowo szeroko, jednakże nie jest ono tożsame z każdym poczuciem dyskomfortu, przykrości, czy zawiedzionych nadziei odczuwanych przez jednostkę. Tak szerokie ujmowanie pojęcia rozstroju zdrowia skutkowałoby rozszerzeniem stosowania instytucji zadośćuczynienia w istocie na wszelkie wypadki niewłaściwych zachowań osób trzecich, które skutkowałyby doznaniem dyskomfortu psychicznego po stronie jednostki (poczucie skrzywdzenia, smutku, złości czy irytacji). Wprawdzie wskazuje się niekiedy, że nie tylko trwałe, ale również przemijające zaburzenia w funkcjonowaniu organizmu polegające na znoszeniu cierpień psychicznych mogą usprawiedliwiać przyznanie zadośćuczynienia pieniężnego na podstawie art. 445 § 1 k.c., jednakże słusznie podkreśla się, że aby cierpienia psychiczne mogły być uznane same w sobie za rozstrój zdrowia, muszą osiągnąć pewien konieczny stopień intensywności.

Sąd Okręgowy w oparciu o przeanalizowany materiał dowodowy wykluczył występowanie powyższych okoliczności i związek przyczynowy między naruszeniem dóbr osobistych powoda a potrzebą wypłaty zadośćuczynienia. Natomiast w kwestii stanu zdrowia powoda wszelkie wątpliwości rozwiali biegli w sporządzonych opiniach, w których stwierdzili, że powód miał liczne dolegliwości zdrowotne przed zatrudnieniem u pozwanego. Powód okazał stosowne zaświadczenie wydane przez lekarza medycyny pracy, który po analizie tego, gdzie i na jakim stanowisku będzie pracował powód i jaki rodzaj wysiłku wiąże się z omawianym stanowiskiem, nie wskazał żadnych przeciwwskazań dla powoda do wykonywania pracy u pozwanego na tym stanowisku pracy.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Okręgowego wniósł powód, zaskarżając ten wyrok w całości. Skargę oparto na podstawach naruszenia przepisów postępowania w sposób, który miał wpływ na wynik sprawy, tj.: art. 382 w zw. z art. 278 § 1 i art. 286 k.p.c., polegające na przyjęciu jako podstawy orzeczenia błędnych ustaleń faktycznych Sądu I instancji i oddaleniu apelacji oraz tym samym utrzymaniu w mocy wyroku Sądu Rejonowego zawierającego rozstrzygnięcie merytoryczne wymagające wiadomości specjalnych z zakresu medycyny, które oparte jest na niedopuszczalnej ingerencji sądu orzekającego w treść opinii biegłego sądowego oraz częściowym i wybiórczym przyjęciu tylko niektórych elementów tej opinii, a także oddaleniu wniosku powoda o dopuszczenie dodatkowych opinii biegłego sądowego lekarza medycyny oraz biegłego sądowego z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy.

Strona skarżąca podniosła, że w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne oraz skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W niniejszej sprawie powód uznał za zagadnienie prawne rozstrzygnięcie kwestii, czy sąd orzekający może ingerować w treść złożonej w sprawie opinii biegłego sądowego oraz samodzielnie i dowolnie eliminować z tej opinii poszczególne elementy jako polegające na nieporozumieniu. Impuls do powyższego zagadnienia stanowiła sporządzona przez biegłego sądowego z zakresu medycyny opinia w przedmiocie ustalenia, czy powód jest niezdolny (trwale lub częściowo) do pracy i czy aktualny stan jego zdrowia związany jest z pracą u pozwanego. Sąd orzekający w sposób dowolny i autonomiczny dokonał wyboru pewnych elementów z omawianej opinii,

wykluczając jednocześnie inne elementy. Zdaniem powoda taka praktyka ingerencji w opinię biegłego jest rażąco wadliwa, co powoduje, że istnieje potrzeba zajęcia w tym przedmiocie stanowiska przez Sąd Najwyższy. Według skarżącego Sąd orzekający, nie dysponując wiadomościami specjalnymi, nie może samodzielnie ustalać, które z poczynionych przez biegłego ocen i stwierdzeń (dotyczących związku pomiędzy stanem zdrowia powoda i jego pracą u pozwanego w Zakładzie Pracy Chronionej, a także rodzaju prac, jakie powód powinien i mógł wykonywać w warunkach pracy chronionej w zakładzie pozwanego) są zgodne z rzeczywistością, a które takimi nie są. Wskazanie czy powód jest niezdolny do pracy i czy stan jego zdrowia związany jest z warunkami pracy u pozwanego, było bowiem zadaniem powołanego w sprawie biegłego. W sytuacji, gdy sporządzona opinia jest wadliwa, należy powołać innego biegłego, gdyż Sąd orzekający nie może samodzielnie ingerować w treść złożonej opinii i przyjmować jej jedynie w części.

Zdaniem skarżącego zaskarżone orzeczenie narusza również w sposób oczywisty przepisy postępowania wskazane w podstawie niniejszej skargi kasacyjnej przez przyjęcie przez sąd II instancji jako własnych ustaleń faktycznych Sądu Rejonowego, który z kolei ustalenia wymagające wiadomości specjalnych oparł na wybiórczym przyjęciu niektórych tylko elementów opinii biegłego, oddalając jednocześnie wniosek uczestnika o dopuszczenie dodatkowych opinii biegłych, w sytuacji, gdy sporządzona opinia była, w ocenie Sądu, wadliwa.

Odpowiedź na skargę kasacyjną nie została złożona.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie kwalifikowała się do przyjęcia w celu jej merytorycznego rozpoznania.

Według art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4). Zgodnie z art. 398⁴ § 2 k.p.c., określającym wymogi formalne skargi kasacyjnej, skarga

kasacyjna powinna zawierać wniosek o przyjęcie jej do rozpoznania oraz uzasadnienie tego wniosku. Należy przypomnieć, że wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym art. 398⁹ § 1 k.p.c., a jego uzasadnienie powinno zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy (postanowienia Sądu Najwyższego: z 26 marca 2024 r., I CSK 662/23, Legalis nr 3072137; 9 kwietnia 2024 r., I PSK 108/23, Legalis nr 3081947). Skarga kasacyjna nie jest bowiem kolejnym środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie. Ze względu na przeważający w jej charakterze element interesu publicznego służy ona kontroli prawidłowości stosowania prawa, nie będąc instrumentem weryfikacji trafności ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia (postanowienie Sądu Najwyższego z 25 kwietnia 2024 r., III USK 369/23, Legalis nr 3071592).

Nie jest możliwe, przy uzasadnianiu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, odwołanie się wprost do podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienia, ponieważ przytoczenie podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienie oraz sformułowanie wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania i jego uzasadnienie stanowią dwa odrębne elementy konstrukcyjne skargi kasacyjnej (postanowienia Sądu Najwyższego: z 9 kwietnia 2015 r., III PK 151/14, LEX nr 1678968; 16 listopada 2022 r., III USK 5/22, Legalis nr 2927746). Na etapie rozpoznawania wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania (tzw. przedsąd – art. 398⁹ k.p.c.) Sąd Najwyższy rozważa i ocenia tylko zasadność tego wniosku, a nie zasadność i skuteczność podstaw kasacyjnych. Jeżeli wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, przez odwołanie się do art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 4 k.p.c., wskazuje na istotne zagadnienie prawne oraz na oczywistą zasadność skargi, to w jego uzasadnieniu powinny znaleźć się odpowiednie argumenty (wywody prawne) potwierdzające te okoliczności (postanowienie Sądu Najwyższego z 6 kwietnia 2022 r., I USK 406/21, Legalis nr 2762281).

W sytuacji, gdy wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania przez odwołanie się do art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. wskazuje na występowanie w sprawie

istotnego zagadnienia prawnego, to w uzasadnieniu wniosku powinno ono zostać sformułowane oraz przedstawione argumenty prawne na rzecz zawartego w nim problemu. Trafnie ujmuje się w doktrynie (J. Paszkowski (w:) T. Szanciło (red.), Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Art. 1–458¹⁶. Tom I, Warszawa 2023, uwagi do art. 398⁹, s. 1755 i n.), że zagadnienie prawne musi odpowiadać określonym wymaganiom tj.: być sformułowane w oparciu o okoliczności mieszczące się w stanie faktycznym sprawy wynikającym z dokonanych przez sąd ustaleń, być przedstawione w sposób ogólny i abstrakcyjny, aby umożliwić Sądowi Najwyższemu udzielenie uniwersalnej odpowiedzi sprowadzającej się do samej subsumpcji i rozstrzygnięcia konkretnej sprawy, pozostawać w związku z rozpoznawaną sprawą oraz dotyczyć ma zagadnienia budzącego rzeczywiście poważne wątpliwości.

Przez istotne zagadnienie prawne, na które powołuje się skarżący, należy rozumieć problem o charakterze prawnym, powstały na tle konkretnego przepisu prawa, mający charakter rzeczywisty. Problem ten musi mieć jednocześnie charakter uniwersalny, przez co należy rozumieć, że jego rozwiązanie powinno służyć rozstrzygnięciu innych podobnych spraw. Jednocześnie, chodzi o zagadnienie, którego wyjaśnienie byłoby konieczne dla rozstrzygnięcia danej sprawy, a więc pozostający w związku z podstawami skargi oraz z wiążącym Sąd Najwyższy, a ustalonym przez sąd drugiej instancji, stanem faktycznym sprawy (art. 398¹³ § 2 k.p.c.) i także w związku z podstawą prawną stanowiącą podstawę wydania zaskarżonego wyroku. Musi więc pozostawać w związku ze sprawą (postanowienia Sądu Najwyższego: z 21 maja 2013 r., IV CSK 53/13, LEX nr 1375467; 16 września 2021 r., II USK 257/21, LEX nr 3244497; A. Piotrowska (w:) A. Marcianiak (red.), Kodeks postępowania cywilnego. Tom II. Komentarz do art. 205¹–424¹², Warszawa 2019, uwagi do art. 398⁹, pkt IV.A). Przekonanie Sądu Najwyższego oceniającego na etapie przedsądu o zasadności przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania w oparciu o przesłankę z art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. wymaga wskazania za pomocą wyводу prawnego, na jakich kanwie norm zagadnienie powstało, jakie są możliwe interpretacje problemu i jakie jego rozstrzygnięcie proponuje skarżący ze wskazaniem argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen (postanowienia Sądu Najwyższego: z 19 maja 2009 r., II PK 66/09, LEX nr 553691; 19 kwietnia

2023 r., II USK 208/22, LEX nr 3582485). Dopiero wówczas Sąd Najwyższy ma podstawę do oceny, czy przedstawione zagadnienie jest rzeczywiście zagadnieniem „prawnym” oraz czy jest to zagadnienie „istotne” (postanowienia Sądu Najwyższego z: 23 marca 2012 r., II PK 284/11, LEX nr 1214575; 31 stycznia 2013 r., II CSK 479/12, LEX nr 1293729; 10 stycznia 2024 r., III PSK 6/23, LEX nr 3652236). Istotne jest przy tym, aby problem prawny, ujęty w skardze kasacyjnej, dotyczył kwestii decydującej o rozstrzygnięciu sprawy. Nie może być bowiem dla niej irrelevantny. Inaczej mówiąc, w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne tylko wtedy, kiedy wynik sprawy uzależniony jest od interpretacji przepisów przedstawionych we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania (postanowienia Sądu Najwyższego: z 29 czerwca 2001 r., I PKN 33/01, OSNP 2003, nr 9, poz. 228; 15 grudnia 2015 r., V CSK 358/15, Legalis nr 2846020). Skarżący nie zdołał wykazać występowania w niniejszej sprawie wskazanych przesłanek przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania. Jak wynika z rozważań dokonanych powyżej, obowiązkiem skarżącego jest wywiedzenie i uzasadnienie występującego w sprawie problemu w sposób zbliżony do tego, jaki przewidziany jest przy przedstawianiu zagadnienia prawnego przez sąd odwoławczy na podstawie art. 390 § 1 k.p.c. (postanowienie Sądu Najwyższego z 29 marca 2023 r., II USK 327/22, Legalis nr 2935237).

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania i jego uzasadnieniu skarżący ograniczył się do przedstawienia pytania, nie formułując zagadnienia prawnego, które odpowiadałoby wymaganiom stawianym tej przesłance przedsądu. Wskazując na potrzebę rozstrzygnięcia istotnego zagadnienia prawnego, skarżący nie przedstawił pogłębionej argumentacji prawnej, w której wyjaśniłby, na czym polegają trudności w dekodowaniu normy prawnej, do jakich wniosków może prowadzić wykładnia tych przepisów ani jakie jest stanowisko skarżącego w tej kwestii. Nie przedstawił on argumentacji jurydycznej za, której pomocą wykazałby, że w sprawie istnieje zagadnienie prawne mające charakter istotny, który uzasadnia przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania. Niemal wszystkie wskazane kwestie w kształcie, w jakim sformułował je skarżący, wymagają odniesienia się do konkretnych okoliczności sprawy. Skarżący nie skonstruował ogólnych zagadnień prawnych, których rozwiązanie miałoby

znaczenie dla rozwoju jurysprudencji i prawa pozytywnego, lecz pod pretekstem formułowania tych zagadnień zmierza do rozstrzygnięcia tego konkretnego sporu, w jego szczegółowo opisanych realiach faktycznych.

Należy zauważyć, że skarżący jako przyczynę uzasadniającą przyjęcie jego skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazał zarówno występowanie istotnego zagadnienia prawnego, jak i oczywistą zasadność skargi. Stwierdzić należy, że przesłanki te wzajemnie się wykluczają. Nie można bowiem równocześnie twierdzić, że rozstrzygnięcie zawarte w zaskarżonym wyroku było efektem oczywistego naruszenia przepisów rozumianego jako widoczna, bez potrzeby dokonywania pogłębionej analizy jurydycznej, sprzeczność wykładni lub stosowania prawa z jego brzmieniem albo powszechnie przyjętymi regułami interpretacji oraz sugerować, że prawo to wymaga wykładni w ramach istotnego zagadnienia prawnego, które występuje tylko wtedy, gdy stosowanie konkretnych przepisów budzi poważne wątpliwości (postanowienia Sądu Najwyższego: z 27 stycznia 2011 r., II PK 247/10, LEX nr 1274964; 10 stycznia 2024 r., II USK 377/22, LEX nr 3669635; M. Kuśmierczyk, Przesłanki skargi kasacyjnej. Czy można je łączyć?, Biuletyn Instytutu Studiów Podatkowych 2023, nr 1).

Zgodnie z utrwaloną linią orzecniczą Sądu Najwyższego skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. jedynie w okolicznościach, gdy zaskarżone orzeczenie jest niewątpliwie sprzeczne z zasadniczymi i niepodlegającymi różnej interpretacji przepisami prawa albo zostało wydane w wyniku dostrzeżonej w sposób pewny bez potrzeby głębszej analizy jurydycznej błędnej interpretacji lub niewłaściwego zastosowania prawa (postanowienie Sądu Najwyższego z 22 lutego 2019 r., I CSK 437/18). Oczywista zasadność skargi kasacyjnej to zasadność widoczna od razu, na pierwszy rzut oka, bez konieczności dokonywania pogłębionej analizy wywodów zamieszczonych w skardze, prowadząca do wniosku, że zaskarżone orzeczenie nie powinno się ostać, doszło bowiem do kwalifikowanego, czyli oczywistego naruszenia prawa, którego skutkiem było wydanie przez sąd drugiej instancji orzeczenia oczywiście wadliwego (postanowienia Sądu Najwyższego: z 15 października 2015 r., III CSK 198/15, LEX nr 1823323; 23 sierpnia 2018 r., I UK 358/17, Legalis nr 1832842). Z taką sytuacją nie mamy do czynienia w rozpoznawanej sprawie. We wniosku opartym na

przesłance przedsądu, jaką jest oczywista zasadność skargi kasacyjnej, w jego motywach, należy zawrzeć wywód prawny wyjaśniający, w czym wyraża się oczywista zasadność i przedstawić argumenty na poparcie swych twierdzeń (postanowienie Sądu Najwyższego z 5 września 2008 r., I CZ 64/08, LEX nr 512050; B. Stępień-Załużka, *Sprawowanie wymiaru sprawiedliwości przez Sąd Najwyższy w Polsce*, Warszawa 2016, rozdział I § 4). O ile dla uwzględnienia skargi wystarczy, że jej podstawa jest usprawiedliwiona, to dla przyjęcia skargi do rozpoznania niezbędne jest wykazanie kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego, polegającej na jego oczywistości widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, bez potrzeby wchodzenia w szczegóły czy dokonywania pogłębionej analizy przepisów prawa i doszukiwania się ich znaczenia (postanowienia Sądu Najwyższego: z 22 stycznia 2008 r., I UK 218/07, LEX nr 375616; 27 marca 2018 r., V CSK 519/17, Legalis nr 1781926). Ciężar wykazania, że skarga kasacyjna powinna zostać przyjęta do rozpoznania, spoczywa na stronie skarżącej, czemu strona skarżąca w niniejszej sprawie nie sprostała. W judykaturze podkreśla się, że przesłanką przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania nie jest oczywiste naruszenie konkretnego przepisu prawa materialnego lub procesowego, lecz sytuacja, w której naruszenie to spowodowało wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia. Akcent stawiany jest tutaj na naruszenie, które spowodowało wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia (J. Paszkowski (w:) T. Szanciło (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Art. 1–458*¹⁶. Tom I, Warszawa 2023, uwagi do art. 398⁹ § 1, pkt 4, s. 1757 i n.). Tym samym sam zarzut naruszenia (nawet oczywistego) określonego przepisu (przepisów) nie prowadzi wprost do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (postanowienia Sądu Najwyższego: z 11 stycznia 2008 r., I UK 285/07, LEX nr 442743; 16 marca 2023 r., I CSK 4895/22, Legalis nr 2937232). Zaznaczyć przy tym należy, że skoro w myśl art. 398³ § 3 k.p.c. podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów, to nie mogą one przemawiać również za oczywistą zasadnością skargi. O ile sąd odwoławczy jest „sądem faktu” i kontynuuje postępowanie merytoryczne, o tyle Sąd Najwyższy jako sąd prawa, rozpatrując skargę kasacyjną, jest związany ustalonym stanem faktycznym sprawy.

Związanie to wyklucza zarówno przeprowadzenie w jakimkolwiek zakresie dowodów, jak i dokonanie badania czy sąd ten nie przekroczył granic swobodnej oceny dowodów.

Polemika strony skarżącej z oceną dowodów dokonaną przez Sąd Rejonowy i Sąd Okręgowy, prowadząca do zakwestionowania ustalonego przez te Sądy stanu faktycznego sprawy nie uzasadnia, w świetle art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania. Treść uzasadnienia wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, w którym skarżący wskazuje, że rozpoznanie kasacji jest uzasadnione w związku z wybiórczym przyjęciem przez Sąd niektórych tylko elementów opinii biegłego i jednocześnie oddalenie wniosku o dopuszczenie dodatkowych opinii biegłych, w sytuacji, gdy Sąd Rejonowy podniósł, że „dał wiarę opinii biegłych, które uznał za jasne, zupełne i niesprzeczne”, a Sąd Okręgowy „w kwestii stanu zdrowia powoda natomiast wszelkie wątpliwości rozwiali biegli w sporządzonych opiniach”, pozostaje rozbieżna z uzasadnieniem Sądów obu instancji.

Powyższe należy powiązać z istotą oraz celem dowodu z opinii biegłego, a zatem, jeśli rozstrzygnięcie sprawy wymaga wiadomości specjalnych, dowód z opinii biegłych jest konieczny. Opinia ta, zatem jak każdy inny dowód, podlega ocenie sądu orzekającego zarówno co do jej zupełności i zgodności z wymaganiami formalnymi, jak i co do jej roli przekonującej. Sąd może jedynie, jeżeli w świetle złożonej opinii lub pozostałego materiału dowodowego nasuną mu się wątpliwości co do trafności ekspertyzy, zasięgnąć opinii innego biegłego (K. Ziemianin, Dowód z zeznań świadka w procesie cywilnym, Warszawa 2019, rozdział III, § 3 pkt 3).

Niezadowolenie strony z niekorzystnej dla niej opinii biegłego samo z siebie nie uzasadnia skutecznego wnioskowania o kolejną opinię innego biegłego w tym samym przedmiocie, a sąd ma obowiązek dopuszczenia dowodu z dalszej opinii, gdy opinia, którą dysponuje, zawiera istotne luki, nie odpowiada w ten sposób na postawione tezy dowodowe, jest niejasna, czyli nienależycie uzasadniona lub niemożliwa do zweryfikowania, tj. gdy przedstawiona przez eksperta analiza nie pozwala organowi orzekającemu skontrolować jego rozumowania co do trafności jego wniosków końcowych.

Przepis art. 286 k.p.c. nie przewiduje obowiązku zlecenia biegłemu uzupełnienia opinii bądź dopuszczenia dowodu z dodatkowych opinii w każdym wypadku. Zgodnie z tym przepisem sąd może zażądać ustnego lub pisemnego uzupełnienia opinii, jak również jej wyjaśnienia, a także dodatkowej opinii od tych samych lub innych biegłych. Nie jest zatem uzasadniony wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego, jeżeli w przekonaniu sądu opinia wyznaczonego biegłego jest na tyle kategoryczna i przekonująca, że wystarczająco wyjaśnia zagadnienia wymagające wiadomości specjalnych (postanowienie Sądu Najwyższego z 16 kwietnia 2024 r., II USK 330/23, Legalis nr 3081803). Opinia biegłego podlega ocenie sądu stosownie do reguł określonych w art. 233 § 1 k.p.c. i w ramach tej oceny sąd ustosunkowuje się do mocy przekonującej rozumowania biegłego i logicznej poprawności wyciągniętych przez niego wniosków (wyrok Sądu Najwyższego z 21 marca 2019 r., II CSK 62/18; postanowienie Sądu Najwyższego z 29 kwietnia 2022 r., I CSK 231/22). Potrzeba wydania opinii dodatkowej występuje głównie wtedy, gdy złożona opinia jest niejasna, niejednoznaczna, wewnętrznie sprzeczna lub jej uzasadnienie nie pozwala na prześledzenie toku rozumowania biegłego, a także, gdy jest sprzeczna z innymi dowodami (M. Łochowski (w:) T. Szanciło (red.), Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Art. 1–458¹⁶. Tom I, Warszawa 2023, uwagi do art. 286, s. 1266 i n.). Zatem i tu sfera uprawnień jurysdykcyjnych sądu nie może być przedmiotem zarzutów kasacyjnych, a czynności powoda sprowadzają się w istocie do polemiki z dokonaną przez Sąd drugiej instancji oceną dowodów (w omawianym przypadku opinii biegłego lekarza specjalisty medycyny pracy) i poczynionymi na tej podstawie ustaleniami faktycznymi. Zgodnie z powołanym już art. 398³ § 3 k.p.c. oraz art. 398¹³ § 2 k.p.c., podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalania faktów lub oceny dowodów, a Sąd Najwyższy związany jest ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia. Skarżący kwestionuje dokonaną przez Sąd drugiej instancji ocenę dowodów i wynikające z niej ustalenia faktyczne, co zgodnie z art. 398³ § 3 k.p.c. uchyla się spod kontroli kasacyjnej.

Z tych motywów orzeczono jak w sentencji (art. 398⁹ § 2 k.p.c.).

O kosztach pełnomocnika powoda orzeczono, zważając na § 6 rozporządzenia z 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (jednolity tekst: Dz.U. z 2023 r., poz. 2437) oraz stosując odpowiednio (§ 5) stawkę minimalną przewidzianą dla spraw o wynagrodzenie albo odszkodowanie ze stosunku pracy. Wysokość wynagrodzenia za zastępstwo prawne ustalono, uwzględniając wartość przedmiotu zaskarżenia - § 9 pkt 6 stawka minimalna 3.600 zł i dalsze zmniejszenia wynikające z § 15 ust. 1 pkt 2 i § 16 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia (3.600 zł x 75% x 50 %).

[SOP]

[ał]